

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 150 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową M. 150 Za granicą M 200

Cena pojedynczego numeru

we Lwowie

5 Mk

Rękopisy i

Nakładem

Słowo Polskie

Kraków

Biblioteka Jagiellońska

cztery dwa razy dziennie

Wysłać do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

„Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadesłane” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., kronika 30 Mk., po kronice 1 komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mk., Nadesłane i nekrologi 18 Mk., na 1-szej kolumnie 60 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk., Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego”.

Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów ul. Zimorowicza 11-15.

Rękopisów nadanych nie zwraca się.

Dotychczasowe wyniki głosowania.

Lwów, dn 21 marca.

Do godz. 5.30 rano otrzymaliśmy następujące wiadomości od naszych korespondentów w Warszawie, Lublinie, Sosnowcu i Krakowie.

Cyfry zwycięstwa.

Warszawa, (Tel. wł.) O godz. 5.30 rano znane były następujące wyniki głosowania:

KATOWICE miasto	14%
KATOWICE powiat	90%
ZABRZE powiat	83%
BYTOM powiat i miasto	76%
KRÓLEWSKA HUTA miasto	25%
KRÓLEWSKA HUTA powiat	90%
PSZCZYNA powiat	90%
RYBNIK miasto	80%
TARNOWSKA GÓRA miasto	65%

Bytom, Zabrze.

Sosnowiec (Tel. wł.) 21 III. Godzina 2 minut 30. „Orient” podaje pierwszy komunikat, podpisany przez komisarza plebiscytowego, Korfantego:

	Ogół liczność	Głosy za Polskę	Za Niemcami	Prc. na ko- rzysk polski
Powiat Bytom,				
wieś Wulka Dąbrowiecka	4409	1878	352	86.6
„ Brzezi y	6181	1950	852	67.8
„ Przodowice	2280	991	181	84.0
„ Orzegów	8501	2857	1345	68.0
Powiat Zabrze,				
wieś Chudów	567	283	28	91.0
obszar dworski Chudów	244	94	13	88.6

Podpisano Korfanty.

Powiaty i miasta.

Sosnowiec. (Tel. wł.) Pierwszy komunikat zawierał tylko częściowe wyniki z kilku wsi, natomiast drugi komunikat podaje wyniki ogólne. W powiecie KATOWICE padło za Polskę 90 prc. głosów, w pow. ZABRZE 83 prc., w powiecie PSZCZYNA 83 prc., w BYTOMIU 85 prc., KRÓLEWSKA HUTA ponad 90 procent.

Są to wyniki znacznie lepsze, niż można się było spodziewać według danych z ostatnich wyborów gminnych.

Katowice. (Tel. wł.) 21 marca. Godz. 5 rano. Wynik głosowania w Katowicach-mieście za Polskę 3,931,

Kraków. (Tel. wł.) 20 marca. Godz. 1.30 popołn. Donoszą z granicy: W powiecie bytomskim opowiedziało się za Polskę 90 proc. ludności, w katowickim 80 proc., w pszczyńskim 80 proc. Inne powiaty nieobliczone, ponieważ plebiscyt ukończył się około godz. 11 wieczorem.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca. 11 godz. wiecz. Powiaty: Bytom, Katowice, Zabrze i Królewska Huta opowiedziały się bezwzględnie za Polską.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca. Godz. 11 wiecz. Wyniki uprzedniego głosowania są następujące. Za Polskę oświadczyło się urzędników pocztowych 65 proc., kolejowych 70 proc., aresztantów 60 proc.

Policii plebiscytowej oraz modrej głosowało za Polską 75 proc.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca. Godz. 11 wiecz. O godz. 12 w nocy obliczenie głosów zostanie ukończone w Katowicach, w innych powiatach o godz. 2 po północy.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 III. Godz. 5 min. 30 rano. Polacy osiągnęli w miastach: Rybnik 80 proc., w Tarnowskie Góry 65 proc., Królewska Huta 25 proc. (za Polską 10.752, za Niemcami 32.102).

Sosnowiec. (Tel. wł.) 21 III. Godz. 5 min. 30 rano. Zwycięstwo polskie w Bytomiu, w mieście wraz z powiatem nie ulega wątpliwości. Łącznie w mieście i w powiecie głosowało za Polskę 66.000, za Niemcami 20.000.

Przebieg głosowania.

Sosnowiec. (PAT.) Plebiscyt odbywa się na całym G. Śląsku spokojnie. Do południa polski komisariat plebiscytowy nie otrzymał żadnych wiadomości o jakichkolwiek rozruchach lub gwałtach. Głosowanie rozpoczęło się o godz. 8 rano i potrwa do godz. 8-ej wieczorem. Od samego rana ludność idzie tłumnie do urny. Przed każdym lokalem wyborczym widać długie ogonki ludzi mających oddać swe głosy. Przed niektórymi lokalami ogonki potworzyły się już przed godz. 8 rano. Byli to głównie emigranci niemieccy, którzy pragną jak najprędzej wyjechać do Niemiec zwykłymi pociągami nie oczekując na osobne pociągi dla emigrantów i na wynik plebiscytu. Emigranci ci po zapoznaniu się ze sytuacją na miejscu, nabrali przekonania, że zwycięstwo Polski jest pewne, wobec czego spieszą się z wyjazdem, obawiają się bowiem, że mogą być przy tłumnym wyjeździe obici przez ludność polską a następnie w Niemczech przez Niemców za przegrany plebiscyt. Takie rozmowy emigrantów można było słyszeć przed każdym niemal lokalem wyborczym. Inni zaś tłumaczą spieszny swój wyjazd względami rodzinnymi, zawodowymi itp. Wśród ludności polskiej nastroj znakomity i wiara w zwycięstwo. We wszystkich kościołach zamówiono msze św. na intencję pomyślnego dla Polski plebiscytu. Dla ilustracji podajemy, że w Siemianowicach pow. katowickim zamówionych było dziś aż 38 mszy. Msze zamawiały towarzystwa polskie udzieł osoby prywatne. Po wsiach ludność głosowała przeważnie po nabożeństwach w kościele. Radosnym objawem jest tłumny udział w głosowaniu kobiet. Wszędzie daje się wyczuć nastroj uroczysty. Ludność zdaje sobie doskonale z tego sprawy, że przeżywa wielki dzień historyczny dla G. Śląska. Władze koalicyjne objeżdżają okręgi wyborcze doglądając, czy głosowanie odbywa się należycie. Porządku publicznego pilnują: policja plebiscytowa i wojsko koalicyjne. Do utrzymania porządku i spokoju przyczynia się bardzo zupełny zakaz wyszynku alkoholu.

Podniosły nastroj.

Bytom. (EE.) 20 marca. Ludność polska przystąpiła do głosowania w niezwykłym podniosłym nastroju patriotycznym. Pewność zwycięstwa i poczucie obowiązku wobec Ojczyzny jaśniały na twarzach głosujących, zwłaszcza w okręgu przemysłowym, gdzie ludność polska, zwłaszcza w okręgu przemysłowym ludność polska wysunęła się na czoło głosujących. Niemcy wprost ginęli w tłumie głosujących Polaków. Natomiast w okręgu rolniczym Niemcy zachowywali się wyzywająco, chcąc powetować sobie swą widoczną porażkę w okręgu przemysłowym. Rozrzucali więc odezwy, szkalujące Polaków i usiłowali zakłócić spokój burdami, urządzaniem przy pomocy swoich bojówek. W Bytomiu i Zabrze Niemcy szukali sposobności, aby prowokować ludność polską i doprowadzić do jakiejś krwawej awantury. W Pszczynie miało miejsce zajście uliczne, którego ofiarą padły 2 osoby.

Bytom. Godz. 3 popoł. (EE.) 20 marca. Głosowanie odbywa się spokojnie. W większości miasteczek i wsi ludność złożyła sw kartki w urnach wyborczych. We większych miastach głosowanie na ukończeniu. Polacy nie reagują na rozrzucane przez Niemców broszury i odezwy agitacyjne. Przypuszczalnie najbliższy prawdopodobny wynik będzie wiadomy między godz. 2 a 4 nad ranem.

Bytom. Godz. 3.30 popoł. (EE.) 20 marca. Ilość lokali dla głosujących okazała się wystarczającą. W samych Katowicach było 56 lokali do głosowania. Przebieg głosowania cechuje żelazna karność i dyscyplina ludności polskiej. Ludność ta stoi na straży porządku i tłumy w zarodku wszelki objaw prowokacji ze strony Niemców. Na ulicach miast i miasteczek górnośląskich tłum ludu polskiego przeciąga manifestując polskość. Pokój nie został nigdzie zakłócony.

Bytom. Godz. 5 popoł. (EE.) 20 marca. Głosowanie ma się ku końcowi. Do urny spieszą tylko niedobitki i chorzy. Ludność z Kongresówki i Wielkopolski, zwłaszcza z pasa nadgranicznego wraca do swych siedzib. Według przewidywania miarodajnych czynników polskich i alianckich na G. Śląsku zwycięstwo polskie jest zapewnione. W tym duchu wysłali depeche do swych pism liczni korespondenci zagraniczni. W Katowicach Polacy zdobyli procentową większość głosów. W niektórych miejscach liczba głosów polskich dochodzi do 90 prc. Co do wyniku głosowania na rzecz Polski panuje nastrój optymistyczny. Dwa obozy polski i niemiecki toczyły ze sobą największą, nieznana w dotychczasowych dziejach — bezkrwawą walkę.

Korfanty głosuje.

Bytom. (Tel. wł.) (Godz. 5.50 popoł.) Korfanty główny komisarz plebiscytowy głosował o godz. 9 rano. Przyjechał samochodem w towarzystwie oficera angielskiego, Niemcy, którzy przygotowywali zamach na niego poznali go w ostatniej chwili.

W godzinach późniejszych panuje w mieście spokój, ale według ogólnego mniemania jest to cisza przed burzą.

Patrole francuskie przejeżdżają przez miasto w samochodach ciężarowych.

Sosnowiec. Tel. wł. Godz. 8 wiecz. Korfanty wyjechał do Huty Laury celem oddania głosu. Towarzyszył mu szwadron jazdy angielskiej.

Kłamstwa Niemców.

Sosnowiec. (EE.) Godz. 6. 20 marca. Rozpoczął się powrót Ślązaków, którzy spełnili obowiązki głosowania za Polską. Na moście skroienickim oczekiwali ich tłumy ludności. Wszyscy emigranci są najlepszej myśli. Przed południem odbyły się tu zgromadzenia i manifestacje na rzecz G. Śląska, urządzone przez komitet plebiscytowy. W manifestacjach tych wzięły udział: szkoły, wojsko, cechy, straż pożarna i tłumy ludności.

Sosnowiec. (PAT.) W związku ze sobotnimi awanturami niemieckimi przed hotelem Lomnitz, niemieckie agencje prasowe, pomiędzy niemi biuro Wolfa, rozpuściły w świat pogłoskę, że poseł Korfanty został zabity a hotel zdemolowany. Wiadomości te dostały się jeszcze przed północą do Warszawy z Poznania, skąd zapytano telefonicznie oddział bytomski PAT. i komisariat plebiscytowy, czy wiadomości te są prawdziwe. Oczywiście zaprzeczono im w zupełności, gdyż nikt w czasie strzelaniny niemieckiej nie został ranny.

Sosnowiec. Tel. wł. 7.40 wiecz. Wychodząca w Katowice „Katt. Ztg.” przed lokalem redakcyjnym wawiesiła afisz, w którym dołożyła, że kom. Korfanty uciekł ze Śląska. Przed lokalem redakcji zebrał się w tej chwili tłum robotników, którzy w energiczny sposób zażądali usunięcia afisza. Zjawił się niebawem kontrolor francuski, na którego rozkaz afisz został usunięty.

W kilku miejscowościach Niemcy przy lokalach wyborczych próbowali nielegalnych sposobów, w celu niedopuszczenia Polaków do głosowania, np. stawiali przed lokalami wyborczymi z listami nieoficjalnymi i oświadczały, że nie są wciągnięci na listę.

Gwałty i prowokacje.

Sosnowiec. Tel. wł. 7:40 wiecz. Do gmachu w którym mieści się Komisariat Polski przybył jakiś robotnik komunista i zamierzał agitować za tem ażeby Górnoślązacy wstrzymywali się od głosowania. Nie rozpoczął swej roboty — straż bowiem, czuwająca w gmachu obita go. Jak się okazało niebawem, był to żyd.

Na jego krzyk usiłowała policja niemierka wtargnąć do gmachu Komisariatu, lecz zamknięto w tej chwili bramę, wobec czego zamiar policji spełził na niczym.

Tymczasem przed gmachem zebrał się tłum i wywiązała się wzajemna wymiana strzałów między tłumem a policją. Bojówki niemieckie usiłowały tymczasem korzystając z chwilowego zamieszania wtargnąć do Komisariatu, zostały jednak odparte. Sytuację opanowały silne patrole francuskie, które zawiły się na miejscu.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 marca (g. 3 pop.) Agencja Orient donosi z Sosnowca, że Niemcy urządzili zamach w powiecie pszczyńskim — rzuciono mianowicie granat ręczny na samochód polskiego komitetu plebiscytowego.

W miejscowości Brzeziny niemiecka policja zielona strzeła do uchodźców polskich, udających się na głosowanie. Dwie osoby zabite, szczegółów brak.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca (g. 4 pop.) Głosowanie na Śląsku odbywa się w dalszym ciągu spokojnie. Tu i ówdzie usiłovali Niemcy wywołać awantury, które zostały natychmiast stłumione. Silne patrole wojsk międzysojuszniczych z karabinami maszynowymi krążą po mieście.

Tanki francuskie stoją w pogotowiu.

Wojska francuskie są uprzedzone, że Niemcy na noc przygotują ruch zbrojny na wypadek pomyślnego dla Polski wyniku plebiscytu.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca. 11 godz. wiecz. Władze koalicyjne wykryły w Opolu niemiecką organizację wojskową, finansowaną przez rząd berliński. Dowódcą i członkowie tej organizacji zostali aresztowani, co wywołało wśród Niemców konsternację.

Spokojny przebieg.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 21 marca. Godzina 4 rano. Do godziny 18-tej głosowanie na terenie Śląska odbywało się zupełnie spokojnie.

Rezultaty nadeszły z powiatów: Katowice, Zabrze, Bytom, Raciborz, Gliwice, Pszczyna, Tarnowskie Góry i Opole.

Nastroj ludności polskiej dobry, szczególnie w Gliwicach, gdzie widocznie oddziaływało silnie aresztowanie sztabu bojówek niemieckich Orgeszu.

W kilku miejscowościach sztuczki te zostały udaremnione przy pomocy władz koalicyjnych.

Dawał się jednak odczuć brak opieki nad lokalami wyborczymi, wskutek czego likwidacja niektórych nieporozumień mogło się odbyć jedynie dzięki interwencji samych głosujących.

Niemcy natomiast mieli przy wszystkich lokalach wyborczych po dwóch ludzi, którzy sprawowali porządek, informowali głosujących i, gdzie tylko mogli, szkodzili nam.

Opole. (Tel. wł.) 20 marca. Godz. 6:40 wiecz. Do tej pory nie nadeszły żadne wiadomości o zakłóceniu spokoju.

Sosnowiec. (PAT.) Ze względu na to, że telefony na G. Śląsku zostały zamknięte, od północy dnia 20 bm. do południa dnia 21 bm. wiadomości prasowe mogą być wysyłane tylko telegraficznie. W Opolu mizuruje je biuro prasowe komisji aljanckiej, na prowincji zaś koalicyjni kontrolorzy powiatowi. Bez wzy tych urzędników depesz wysyłać nie wolno.

Sosnowiec. (PAT.) Deputowani francuscy, którzy przybyli na G. Śląsk w charakterze prywatnym badają bardzo sumiennie stosunki górnośląskie, starając się zwłaszcza poznać życie ludu górnośląskiego polskiego.

Bytom. (Tel. wł.) 20 marca (g. 4:30 popoł.) Na ulicach miasta panuje od wczesnego ranka wielki ruch. Według informacji do godziny 4 nie przyszło do większych zaburzeń. Wśród ludności polskiej, napływającej tłumnie do biur głosowania, rozgrywała się rozczulająca scena.

Nadzwyczajne wrażenie wywołują lektury, które ludność polska wnosi na salę chorych do głosowania. Rozczulającą była scena, w której wniesiono 104 lata staruszkę.

Kraków. (Tel. wł.) 7:40 wiecz. Na terenie plebiscytowym spokój.

Na fabrykach, hutach, kopalniach okręgu myśłowickiego powiewają biało-czerwone chorągwie.

Drogi kołowe, wiodące na Górny Śląsk są zamknięte barierami do poniedziałku.

Opole. (Tel. wł.) 20 marca (3 min. 45 pop.) Według zdania Anglików, obserwujących przebieg głosowania, zwycięstwo polskie jest pewne.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca (3 min. 45 pop.) Głosowanie odbywa się spokojnie. Po miastach krążą silne patrole wojsk koalicyjnych.

Nigdzie nie przyszło do większych zamieszek. Drobne utarczki rychło zostały uśmierzone.

Częstochowa. (Tel. wł.) 20 marca (3 m. 30) Ślązacy, zamieszkali w Zagłębiu dąbrowskim, powracający przez kordon po oddaniu swych głosów, opowiadają, że plebiscyt odbywa się spokojnie i zupełnie normalnie.

Zwycięstwo nasze pewne.

W okręgach górniczych robotnicy polscy, pewni zwycięstwa, strzelają na „wiwat”.

Opole. (Tel. wł.) 20 marca (3 g. pop.) Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości, że plebiscyt upływa normalnie.

Nastroj wśród ludności podniosły, a w okręgach górniczych wprost entuzjastyczny.

Dzisiejsze ranne nabożeństwa nabrały cechy podniosłej, uroczystej manifestacji.

W okręgach rolniczych ludność gorliwie spieszy do głosowania, — ale i po stronie niemieckiej widać organizację i karność.

Niemieccy stostruplerzy strzegą pilnie granicy polskiej, obawiając się wkroczenia wojsk polskich. Jak można sądzić głosowanie odbywa się po myślnie dla Polski.

Zjazd dziennikarzy.

Sosnowiec. (PAT.) Dowodem zainteresowania się świata plebiscytem górnośląskim jest tłumny przyjazd dziennikarzy z całej Europy. Polscy dziennikarze G. Ślązacy witali wczoraj korespondentów francuskich, amerykańskich i duńskich. Prasa duńska wysłała czterech zastępców. Dziennikarze duńscy zapewniają, że plebiscyt szlęzwicki sprawił, iż głosowanie na G. Śląsku budzi w Danii niesłychane zainteresowanie.

Żydzi głosowali z Niemcami.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 20 marca (7 min. 45) Żydzi głosują za Niemcami.

W Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Dziś w dniu rozgrywania się walki o G. Śląsk i jego przynależność do Rzpltej polskiej Komitet Wielkiego Tygodnia górnośląskiego łącznie z centralnym komitetem górnośląskim zamówił specjalne nabożeństwo w kościele OO. Piarów. Na nabożeństwie byli obecni marszałek Sejmu Trąpczyński oraz plenum komitetu wykonawczego Wielkiego Tygodnia górnośląskiego z Adamem hr. Zamojskim jako prezesem na czele tudzież z wiceprezesem gen. Latinikiem i skarbnikiem Kronenbergiem. Przed nabożeństwem wygłosił krótkie przemówienie superior OO. Jezuitów ks. Pawełski, zaznaczając, że jak przed rozpoczęciem tej akcji również i obecnie, w dniu w którym akcja ta ma wydać plon, udajemy się do stóp Ołtarza, by zanieść modły o pomyślność wyniku plebiscytu. Świątynia była przepełniona wiernymi. Po skończonej mszy członkowie komitetu otrzymali od ks. superiora palmy.

W Krakowie.

Kraków. (PAT.) Dziś w katedrze Wawelskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję pomyślnego wyniku plebiscytu a zarazem nabożeństwo dzięki czynne z okazji uchwalenia konstytucji. Na nabożeństwie była obecna misja francuska, generalicja, rada miejska, reprezentacje władz, Akademii Umiejętn., Uniwersytetu, korporacji i liczna publiczność. Po mszy św. ks. biskup Sapieha zaintonował „Te Deum”.

Bytom. (Tel. wł.) 20 marca. Godz. 11 wiecz. W powiecie bytomskim, katowickim, rybnickim nastroj przychylny dla Polski. W powiatach raciborskim, kluczborskim i lublinieckim panuje terror niemiecki.

Bytom. (EE.) 20 marca. Godz. 5:40 popoł. W rozpuszczanych przez Niemców odezwach roi się od tego rodzaju kłamstw jak np. że bolszewicy wypowiedzieli wojnę Polsce, po zerwaniu rokowań ryskich, że waluta polska spada coraz niżej, że Korfanty skradł 4 milj. marek niem. i uciekł z Bytomią, że w Warszawie robotnicy proklamowali strajk generalny. Ludność polska pogardliwie niszczy tego rodzaju odezwy.

Francuzi w Essen.

Paryz. (PAT.) Dzienniki niemieckie doniosły, że wojska francusko-belgijskie przeszły przez Essen, co nasuwałoby przypuszczenie, że wojska te posunęły się naprzód o 10 km. Wiadomość ta opiera się w całości na nieścisłych informacjach, albowiem ruch, który się odbył na tej przestrzeni, jest tylko zwyczajnym przesunięciem placówek, które posunęły się po ostatniej inspekcji gen. Weyganda w myśl jego uznania. Nowe placówki rozmieszczono mniej więcej o 2 kilometry bardziej na wschód. Stoją one obecnie nad rzeką Ruhr, co umożliwia im czuwanie nad drogą prowadzącą z Duisburga i Ruhrort.

Podróż Naczelnika Państwa.

Chełm. (PAT.) Dnia 19 rano przybył Naczelnik Państwa do Chełmu. Po mszy polowej dekorował Naczelnik Państwa krzyżem „Virtuti Militari” sztandar I. pułku szwoleżerów, którego jest szefem. Następnie odbyła się defilada i śniadanie w sali seminarjum, dane przez I pułk szwoleżerów. Wygłoszono tu kilka mów. Przemawiał też Naczelnik Państwa. Po śniadaniu przyjmował Naczelnik Państwa w gmachu starostwa przedstawicieli ludności. Przemawiał najpierw przedstawiciel ludności polskiej, potem rusińskiej. Naczelnik Państwa w odpowiedzi podniósł, że ziemia chełmska jest mu drogą, zna ją z własnych przeżyć. W uroczystościach w Chełmie towarzyszył gen. Jędrzejewski, który przysiadł się do pociągu Naczelnika Państwa w Lublinie.

Bełzec. (PAT.) Dnia 20 rano przyjechał Naczelnik Państwa na stację Bełzec, powitany tu przez dowódcę 6-tej armii, gen. Stanisława Hallera i dowódcę dywizji jazdy. Stąd udał się Naczelnik Państwa autemobilem do Tomaszowa. U wejścia do miasta powitała Naczelnika Państwa licznie zgromadzona ludność. Przemówił burmistrz i reprezentant gminy izraelskiej. Naczelnik Państwa udał się do pobliskiego lasu, gdzie zgromadzona była 6-ta brygada jazdy. Po mszy polowej Naczelnik Państwa dekorował krzyżem „Virtuti Militari” sztandary I i 14 p. ułanów. Po defiladzie nastąpiła dekoracja krzyżem „Virtuti Militari” oficerów i żołnierzy 6-tej brygady jazdy. Potem udał się Naczelnik Państwa do pobliskich koszar; tu pod gołem niebem znalazł się wśród żołnierzy i kosztował ich obiad. Po śniadaniu w Kasynie oficerskim zwiedził Naczelnik Państwa progimnazjum w Tomaszowie, poczem o godz. 5-tej popoł. odjechał z Bełzca, odprowadzony do dworca przez honorowy szwadron 14 p. ułanów.

Rawa Ruska. (PAT.) O godz. 6 przyjechał tu pociąg Naczelnika Państwa. Na dworcu zgromadziły się tłumy ludzi. Była też gmina żydowska z torą, szkoły miejscowe i t. d., dworzec bardzo pięknie dekorowany. Naczelnik Państwa był serdecznie witany.

Żółkiew. (PAT.) Przejazdu pociągu Naczelnika Państwa oczekiwały tu na dworcu liczne rzesze ludności miejscowej i szwadron 1-go p. ułanów z orkiestrą. Była też delegacja powiatu, miejscowe szkoły itd. Pociąg zatrzymał się dłuższą chwilę, Naczelnika Państwa gorąco witano i żegnano.

Naczelnik Państwa we Lwowie.

Naczelnik Państwa przybył w niedzielę, o godzinie 8:28 wieczorem wraz z żoną swoją do Lwowa. Na dworcu kolejowym zgromadzili się bardzo licznie reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, członkowie misji państw sprzymierzonych i tłumy publiczności. Przybyli między innymi gen. delegat Rządu Dr. Gałęcki, generałowie francuscy Niessel i Reynal, gen. włoski Romei, pułkownik francuski de Renty, dowódca 6-tej armii gen. Stanisław Haller, zastępca dowódcy okręgu głównego pułkownik Jasiński, komendant miasta pułkownik Jasiński i in. W chwili, gdy wjechał pociąg na peron, orkiestra zagrała hymn narodowy, a kompania honorowej szwadronowej broń. Naczelnik Państwa wysiadłszy z wagonu, powitany przez gen. delegata Dr. Gałęckiego, przywitał obecnych tam członków misji, komendanta miasta, członków prezydium miasta i t. d. Po przejściu przed frontem kompanii honorowej, odbył Naczelnik Państwa dwukrotnie dłuższą konferencję z generalnym delegatem Dr. Gałęckim, który odprowadził następnie Naczelnika Państwa do wagonu. Naczelnik Państwa przepędził noc w wagonie na dworcu, a rano o godz. 5-tej odjechał osobnym pociągiem do Tarnopola, gdzie dziś, w poniedziałek, odbędzie się uroczystość wręczenia i udekorowania przez generała włoskiego Romei sztandarów dwóch pułków polskich, które formowały się we Włoszech. Na uroczystość tę zaproszeni też zostali gen. francuscy Niessel i Reynal.

Warszawa. (EE.) 20 marca. W transportach jeńców bolszewickich, wysyłanych do miejsca zbiorczego w Baranowie, zdarza się wiele wypadków dezercji. Jeńcy uciekają z transportu, oświadczając, że wola roboty przymusowe niż powrót do Rosji.

Warszawa. (EE.) 20 marca. Min. spr. wewn. przedłożył Sejmowi projekt ustawy o ordynacji miejskiej.

Rzym. (PAT.) Hr. Sforza udzielając w parlamencie odpowiedzi na zapytanie w sprawach związanych z konferencją londyńską zawiadomił Izbę o zawarciu układu handlowego z Czechosłowacją, o mającym nastąpić podpisaniu traktatu handlowego z Rosją, oraz wyraził nadzieję, że zostanie zawarty układ ekonomiczny również i z Polską.

Genewa. (PAT.) De Cunha, prezydent L. N. w związku z notą niemiecką w sprawie sankcji oświadczył, że L. N. jako ciało kolektywne zgodnie z postanowieniem statutu może interweniować we wszystkich sprawach jedynie na wniosek jednego ze swoich członków.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 21 marca.

— Repertuar teatru miejskiego:

Poniedziałek 21 marca „Carmen” opera.

Wtorek 22 marca „Incognito”, operetka.

Środa 23 marca „Incognito” operetka.

Od czwartku 24 marca do soboty 26 marca włącznie z powodu Świąt Wielkanocnych teatr zamknięty.

— Dzień wczorajszymi upłynął we Lwowie wśród gorączkowego oczekiwania, chociaż wiele przeżyliśmy w ciągu wojny, chociaż żadna emocja wojny nie była nam obca — a przecież jakiś dziwny mocarstwowy prąd zelektryzował nerwy Lwowa! Od białego dnia do późnej nocy krążyli ludzie po mieście w ekstatycznym oczekiwaniu. Przez cały wieczór gromadziły się koło naszej Redakcji grupki publiczności, żadne ostatnie wieści z terenu głosowania.

Fenimo niedzieli, pismo nasze spełniło trudny obowiązek. W ciągu popołudnia i wieczora wydaliśmy dwa nadzwyczajne dodatki, rozchwytywane przez publiczność.

W chwili, gdy to pisywały, (godz. 4-ta rano) telefon dzwonił ciągle, a dzwonek redakcyjny też nie spoczywał. Gorączkowo żądają ludzie wiadomości. Ślask jest na ustach wszystkich.

— Z Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kołłątaja. Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, dnia 22. bm., o godz. 6. wieczorem, w sali Instytutu geologicznego uniwersytetu ul. Długosza 8. Na porządku dziennym: 1. odczyt prof. dr. Jana Czekanowskiego „Z antropologii obszarów nadbałtyckich”; 2. naukowe komunikaty.

— Z Towarzystwa Prawniczego. Walne Zgromadzenie Tow. odbędzie się w czwartek 31. marca br. o g. 6 w przy ul. Zimorowicza 9. — Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Wydziału za r. 1920; 2. Zamknięcie rachunków za r. 1920; 3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej; 4. Odnowienie układu z Przeglądem; 5. Uchwalenie budżetu w wysokości wpisowego oraz wkładki miesięcznej na rok 1921; 7. Wybory do Wydziału i Komisji rewizyjnej; 8. Wnioski członków.

— Wiersz M. Wolskiej. Znamy, że piękny wiersz plebiscytowy M. Wolskiej, drukowany przez nas onegdaj, napisany był dla „Harcera Polskiego”.

— Na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku złożyło Dowództwo grupy inżynierskiej Nr. 5 we Lwowie 3.300 Mk, za który to hojny dar w imieniu Armii składam moje najserdeczniejsze podziękowanie. Lamezan-Salins mp. Gen. por.

— Na plebiscyt śląski: P. Kaz. Gubrynowicz zebrał na plebiscyt od księgarzy i antykwarzy lwowskich kwotę 100.000 marek.

— Administracja nasza otrzymała od p. Wincentego Migdała marek 70.000, nieprzyjęte w dniu 17 marca 1921 r. od Namiestnikowskiego Komitetu ratunkowego w likwidacji z rąk WPana prezydenta dr. Ignacego Dembowskiego częściowego odszkodowania mych strat, wynikłych z dostawy sukna dla Komitetu w r. 1918 w sumie 64.074 Mk 95 fen., które w okrągłej kwocie 70.000 Mk proszę uprzejmie wpłacić do właściwych rąk w wysokości i w porządku następującym:

1. Na plebiscyt Górnośląski 10.000 Mk,
2. Dla sierót i wdów po poległych w obronie granic Rzeczypospolitej 10.000 Mk,
3. Dla Weteranów z r. 1863 5000 Mk.
4. Dla Inwalidów polskich 10.000 Mk.

JOHN HABBERTON.

CHŁOPYSZKI HELENY.

HUMORESKA.

(Ciąg dalszy.)

Malec był tak pocieszony w wylewie swej czułości, że furja wewnętrzna ustąpiła miejsca prawdziwie artystycznemu użyciu obserwowania go. Jednak i najpiękniejszy obraz może się uprzykrzyć komuś, co nieubranym stoi w przeciagu. Przykryłem więc chłopca starannie, wróciłem do siebie i usnąłem jak kamień.

Ranitko zbudziło mnie światło wpadające przez niezastąpione okna, wschód się już różowił a śpiew ptactwa napełniał powietrze. Uroki te jednak nie zachwyciły kogoś, co zasnął po północy. Zamknąłem więc okiennice, spuściłem story i spróbowałem usnąć na nowo. Wrogom moim nie życzyłem w tej chwili nic złego ale gdy mnie raptem ręka dziesiętna poklepała po twarzy, byłbym — — no! Zerwawszy się zobaczyłem jak Bob przestraszony cofa się od łóżka.

— Bo — ja — tylko chciałem pogłaskać wujka, polubić za to, że przywiózł cukierki. Tatusia wolno nam głaskać co rana, nie tylko chcemy.

— Ale przecie nie tak wcześnie jak teraz?

— O! tylko widno się robi, kiedy chcemy...

Biedaczysko szwagier! Nigdy pojąć nie mogłem dlaczego ten człowiek szczęśliwy w małżeńskim pożyciu, przy świetnych dochodach i czystym sumieniu,

5. Na 16 jednorazowych zapomóg dla uczniów Akademii handlowej, potrzebujących pomocy, których wykaza dyrekcji koledzy szkolni w Krakowie i we Lwowie po 5000 Mk razem 16.000 Mk,

6. Na schronisko „Bratnia Pomoc” uczniów Uniwersytetu w Zakopanem 5000 Mk,

7. Na 10 jednorazowych zapomóg dla uczniów szkół średnich w Krakowie na ręce Tow. Opieki nad młodzieżą szkolną 10.000 Mk,

8. Dla sierót podżuków i dzieci bezdomnych 4000 Mk.

— Lwowskie Towarzystwo Lekarskie na posiedzeniu w dniu 18 bm. jednomyślnie uchwaliło przesłać na ręce p. Marszałka Sejmu następujący telegram.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie przejęte radością z powodu uchwalenia konstytucji przesyła na ręce p. Marszałka wyrazy wdzięczności dla całego Sejmu za wiekopomne dzieło stanowiące podstawę dla Rzeczypospolitej. Prezes: prof. Nowicki, sekretarz: dr. Bocheński.

— Skrócone kursy seminarjalne dla zdembillzowanych wojskowych. Przypominamy, że roczne państwowe kursy seminarjalne dla zwolnionych, względnie bezterminowo urlopowanych wojskowych, którzy pragną poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu, rozpoczyna się dnia 5. kwietnia rb. w Poznaniu. Nauka na kursie jest bezpłatna, a niezdolni mogą otrzymać zapomogę państwową. Projektowane są kursy semin. naturalne dla kandydatów z wyższymi przygotowaniem i kursy semin. dla pomocniczych sił nauczycielskich. Po ukończeniu kursu i złożeniu egzaminu, otrzymają wszyscy kandydaci posady nauczycielskie. Zgłoszenia na kurs wraz z życiorysem, metryką, uwiarytelnionym odpisem ostatniego świadectwa szkolnego i świadectwem moralności, należy spisać przesłać do Dyrekcji państw. kursów seminarjalnych w Poznaniu, św. Marcina 40.

— Do egzaminów dojrzałości w państwowych seminarjach nauczycielskich w terminie letnim b. roku szkolnego będą dopuszczeni jedynie publiczni uczniowie IV. kursu danego zakładu, kandydaci uzupełniający gimnazjalny lub licealny egzamin dojrzałości, tudzież ci z eksternistów, którzy udowodnią, że nie mogli zasiąść do egzaminu dojrzałości w terminie jesiennym ub. roku ani też w terminie letowym b. roku z powodu odbywania służby wojskowej.

W prywatnych żeńskich seminarjach nauczycielskich z prawem publiczności dopuszczone będą jedynie uczennice IV. kursu danego zakładu. Termin wnoszenia podań do 31 marca 1921.

— Lea. Prawdziwym arcydziełem nazwać można przepiękną postać, którą stworzyła świetna włoska artystka Dyana Karenne, w dramacie „Lea” — jedna z wielu dramat, który okazuje obecnie teatr świetlny „Apollo”, posiada dzięki cudnej grze Dyany Karenne, momenty do głębi wstrząsające. I długo jeszcze po wyjściu z sali zostaje w pamięci jak z marmuru wykuta postać księżniczki, która wśród zapachu róż, na srebrnych promieniach księżyca wymarzyła sobie miłość tak tragiczną.

— W jakim państwie leży Lwów? Od półtrzecia roku blisko istnieje już Państwo Polskie, od tego też czasu głośne jest po świecie, że Lwów leży w obrębie tego państwa, ale Niemcy dotąd nie wiedzą, albo nie chcą wiedzieć. Oto niedawno lwowska fabryka chemiczna „Tlen” otrzymała list z Hamburga, zaadresowany „Lemberg Oesterreich”. Jeszcze lepsze informacje o Lwowie posiadają Niemcy w Lipsku, bo adresują „Lemberg Ukraine”. Czy taka znajomość współczesnych zmian politycznych leży w interesie handlu niemieckiego, pozwalamy sobie wątpić. W każdym razie tępość niemiecka zasługuje na zaznaczenie.

— Nowa firma katolicka. Gabriel Żywczak, długoletni współpracownik firmy Bayer i Spka we Lwowie

wygląda suchy jak szczapa i taki ma wyraz twarzy przemęczony i daleko gorzej wygląda niż w polu, podczas najcięższej żmudy wojennej. Teraz zrozumiałem. A jednak co miał robić? Ten dzieciak z oczyma, głosem i wyrazem wprost anielskim, byłby człowieka zniewolił do zręcznej daleko trudniejszych niż porannej drzemki. W istocie widok jego rozprószył moją senność i ucałowałem go serdecznie.

— Dobrze Bobusiu, tylko wróć do łóżka i daj mi jeszcze pospać trochę. Po śniadaniu zrobię ci fujarkę.

— Ale zaraz po śniadaniu! — i klapiąc bosymi stopkami uciekł, a ja usiłowałem usnąć jeszcze. Śpiew ptaków ucił mi się zamgliły, unosiłem się jak w obłokach.

— Wujaszku! — rozległo się głośne wołanie.

Bóg jeden wie co za hasło wybiegło mi na usta... salonowe nie było.

— Wu-jasz-ku!

— O! poczekaj smyku, ja cię nauczę — pomyślałem. — Możeż sobie gardło rozedrzyć nim ja do ciebie wstanę.

— Wu-jasz-ku!

— Drzyj się dalej małpiszonie jeden, — monologowałem — o spaniu już mowy nie ma. Nagle, czy słuch mnie nie mgli? zwolna, półsennie odezwały się straszne słowa:

— Tutta jat sie lacią. — Tego tylko brakowało! Na miłość Boską, jeśli się tamten obudził wolę dokonać pertraktacji z pierwszym:

— Co takiego Bobusiu? Czego ty chcesz?

— Wujaszku!

otworzył Magazyn płócien i bielizny przy ul. Kilińskiego 1. Trzydziestopięcioletnia praca w swoim zawodzie oraz nieposzlakowana uczciwość kupiecka dała rękojmie, że nowa ta firma przyczyni się wybitnie do rozkwitu ruchu przemysłowego w naszym mieście.

— Rozprawa przeciw Supponówni. W poniedziałek 21 bm. odbędzie się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Malwinie Supponówni, oskarżonej o morderstwo. Oskarżona wraz ze swą siostrą Adelą stawała już przed Trybunałem wzmocnionym i gdy siostra jej skazana została na karę śmierci, którą zamieniono na 15 lat więzienia, Malwinę uwolniono. — Wskutek zażalenia prokuratora odbędzie się ponowna rozprawa. Jak wiadomo obie zamordowały stróżów w celach rabunkowych.

— Nowa Poradnia dla matek i niemowląt T. O. M. w Zniesieniu. Dnia 16 marca br. w lokalu na Zniesieniu, ofiarowanym i odrestaurowanym bezinteresownie przez znanego przemysłowca p. Stefana Raczyńskiego, odbyło się uroczyste otwarcie Poradni dla matek i niemowląt Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) dla gmin podmiejskich, Zniesienie, Krzywczycze, Zamarstynów i Kleparów. Uroczystość zajął dłuższym przemówieniem Prezes T. O. M. Czerwiński, przedstawiając doniosłe zadania i znaczenie nowej instytucji dla społecznej ochrony dziecka oraz dla zdrowia niemowląt i matek, a następnie oddał ją do użytku publicznego imieniem Ministerstwa zdrowia publicznego i T. O. M. Z kolei starosta pow. lwowskiego radca Złeski podniósł w gorących słowach pieczętliwość Zarządu zdrowia publicznego w Polsce, t. j. Ministerstwa zdrowia publicznego i Okręgowego Urzędu zdrowia, tudzież wielkie zasługi wsch. małop. Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży w dziedzinie społecznej ochrony dziecka, którego dziełem jest między innymi ta nowa ważna społeczno-sanitarna placówka. Imieniem miejscowej ludności przemawiali ks. Szuber, ks. Bilinkiewicz i iniejscowy aptekarz p. Braustein, składając na ręce prezesa Czerwińskiego serdeczne podziękowania Min. Zdrowia i Towarzystwu ochrony młodzieży za uruchomienie Poradni. Szereg przemówień zakończył naczelnik gminy Zniesienie, p. K. Rożycki, przywołując imieniem gminy nową Poradnię w swoją opiekę, zaś generalny opiekun p. Wnuk imieniem personelu Poradni. Wskutek otwarcia Poradni dla matek T. O. M. na Zniesieniu, odpada dla ludności przedmiejskiej, potrzeba korzystania z Poradni m. we Lwowie. Ordynacja lekarska w Poradni pod kierunkiem star. lekarza pow. dra Świątkowskiego, odbywać się będzie na razie dwa razy w tygodniu, a to dla gminy Zniesienie i Krzywczycze w soboty, zaś dla gmin Zamarstynów i Kleparów we środy od godz. 10 rano. Oprócz tego wyszkolone opiekunki zawodowe będą odwiedzały matki w domach. Administracja Poradni zamierzałać je będzie po cenach możliwie najniższych w mleko kondenzowane, cukier, grysik, mianka dla niemowląt itp.

© Nowa wojskowa szkoła jazdy na nartach we Francji. Stacja lecznicza w Bareges, w północnej części Pirenejów, położona na 1.232 metrów wysokości, została przeznaczona przez francuskiego ministra wojny na wojskową szkołę jazdy na nartach. Przed wojną jedyną taką szkołą była w Briancon, gdzie formowały się kadry wojskowe narciarzy, dziś przybyła druga w Bareges, które się świetnie nadają do tego celu, gdyż położone jest w ten sposób, że śnieg długo się utrzymuje, posiada rozległe tereny do ćwiczeń i może mieć w najbliższym sanatorium wojskowe. Z powodu niezmiennego na razie kredytu rządowego, jaka szkoła posiada, kurs trwa 30 dni tylko. Naradzie jest 20 uczniów: 8 oficerów i 12 podoficerów. Kierownikami są: szef szkoły, adiutant jego, jeden kapitan i doktor medycyny, major.

— No co tam?

— A z którego drzewa będzie ta fujarka?

— Żadnej fujarki nie będzie. Tęgi pret wytnę i wytrzępię ci skórę. Abyś wiedział, że trzeba słuchać i spokojnie zachowywać, jeśli ktoś spi.

— Ależ wujku, tatuś nigdy nie bije pretem, nigdy — tylko różgą.

O! Bożo miłosierny wlecznie tatuś i tatuś! Uczulem z przerażeniem, że zaczynam nienawidzić najpocziwszego mego szwagierka. Szybko ubrałem się i zeszedłem do ogrodu. Pod wpływem cudnej pogody, zroszonych świeżo rozkwitłych kwiatów i pewnych refleksji udało mi się odzyskać równowagę moralną i z wewnętrznej zadowoleniem wieszowałem sobie, gdy we dwie godziny potem przy śniadaniu wykrzyknął Bob:

— Gdzieś ty był wujku? Szukaliśmy cię wszędzie w całym domu i nie mogliśmy znaleźć!

Ponieważ rozmowa moja z chłopcami nie potrzebowała szczególnej dyskrecji, zaproponowałem Maryni pokojowej, aby obsługiwała dzieci przy stole. Naturalnie, że życzenie moje poparłem szeleszczącym argumentem i tym sposobem zyskałem swobodę podziwiania nawet ich złośliwości w posługiwaniu się widelcem i nożem. Zrazu jedli skwapliwie, potem zaczęli rozmawiać:

— Ujku — zauważył Teddi, — laty to misny tufa na duże.

— Bob, co znaczy tufa? — spytałem.

(C. d. n.)

BOLSZEWICY WYPEDZENI Z ARMENJI.

Londyn. (PAT) „Daily Express” donosi, że według wiadomości, otrzymanych wczoraj przez kółka oficjalne w Londynie, bolszewicy w następstwie wydarzeń z ostatnich dni 15, zostali kompletnie pobici i wypędzeni z Armenji.

Praga. (PAT) Gubernator Rusi przykarpackiej Dr. Zatkowicz zwrócił się do prezydenta republiki o zwolnienie go ze stanowiska gubernatora.

Z kraju.**Turka nad Stryłem.**

Jeszcze przed 1½ rokiem miejscowa komisja rehabilitacyjna rehabilitowała dwóch Ukraińców a to: Jana Seredę byłego inspektora szkolnego i Michała Maliszę byłego zastępcę kierownika szkoły żeńskiej w Turce, a Rada szkolna krajowa wyasygnowała pełne pobory, które do dziś dnia pobierają nie pełniąc obowiązków. W lutym br. zmiłowała się nareszcie Rada krajowa i jednego z tych trutników Maliszę przeniosła na zachód, zamykając mu równocześnie pobory służbowe. Krewki jednak ukraińiec bez oręża walczyć umie, nie chce więc przyjąć ofiarowanej mu posady sądząc, że w imię zasług położonych w czasie inwazji ukraińskiej, należy mu się w Polsce wybitne stanowisko. Jeździł więc do Lwowa, zawadził o Warszawę, a gdy to skutku nie odniosło, udał się pod opiekuncze skrzydła p. Rodkiewicza kierownika odbudowy, który nie dalej jak w maju roku zeszłego interwenjował w deputacji wraz z miejscowym nauczycielstwem u p. radcy Wojkowskiego, prosząc by Maliszę nie restytuowano na dawne stanowisko, oświadczając, że „gdyby Rada krajowa mimo wszystkich nadawała M. posadę w Turce, musi być przygotowana na tę ewentualność, że p. M. codziennie na taczkach wyjeżdżał będzie ze szkoły”. Mówią, że ludzie i ich przekonania zmieniają się co siedm lat — u panów ludowców widocznie co siedm miesięcy, bo dziś, ten oto patriota wielki, ponizł się do tego stopnia, że najpierw przeprosza M. za swój czyn, twierdząc, że nie znał go wówczas, dlatego przeciw niemu wystąpił, a obecnie wynagradza mu wyrządzoną nieopatrnie krzywdę, torując mu drogę do urojonych praw. Wiemy, że p. Rodkiewicz nie czyni tego z przekonania, gdyż jeżeli nie znał M. wówczas, nie może znać go dzisiaj, wiedząc, że dziś każdy ukraińiec obleczony w skórę lisia, nie łatwo da się zgłębić. Wierzmy natomiast w to, że chodzi mu o zyskanie sympatii ukraińców, by na barkach ich wyrosnąć na posła tego okręgu, marszałka powiatu etc. Człowiek o wysokich ambicjach już tak urósł w swym wyobrażeniu w potęgę, że w swym zaślepieniu grozi niepodobającym się mu osobom przeniesieniem. Radzimy, żeby zamiast przenosić dobrych obywateli Państwa, a torować drogę wrogim jednostkom zajął się odbudową „Sokoła” — miasta i powiatu. Będzie to patriotycznie i pożytecznie. Radę krajową zaś prosimy, by nareszcie skończyła z p. Maliszem i Seredą przenosząc ich na zachód, gdyż obciążać skarb Państwa 18.000 miesięcznie (Sereda tyle pobiera) bez żadnej dla tegoż korzyści to grzech — to czyn niemoralny — nieetyczny i niesprawiedliwy.

Wiec górnośląski w Brodach.

Dnia 17. bm. odbył się tu w sali Sokoła wiec górnośląski, przy szczerze wypełnionej sali przez tutejszą inteligencję mieszczaństwa, okolicznych włościan kleru i obywatelstwa.

Delegat ze Lwowa inż. Warchałowski w krótkim i wziętym referacie — boć sprawa jest ogólnonarodowa i nie potrzebuje demagogicznych przemówień z określił historię tego kraju, tudzież nieczne zabiegi Niemiec dla zatrzymania Górnego Śląska przy sobie, jakoteż działalność naszego Rządu, Sejmu i społeczeństwa dla udaremnienia tych zabiegów. Referent wyraził nadzieję, że ludność tamtejsza opowie się przy Polsce tak silnie, że żadne inne względy wysuwane przez Niemcy i anonimowe czynniki nie będą zdolne roli tego ludu zmienić. Poczem uchwalono jednogłośnie rezolucję.

1. My, mieszkańcy powiatu Brodów, zebrani d. 17 go marca 1921 w sali „Sokoła” składamy uroczysty hołd powstańcom i bohaterom o wolność Ziemi Śląskiej i o przyłączenie do Macierzy Polskiej i wzywamy ich do wytrwałości w obronie świętej sprawy naszej.

2. Wzywamy gorąco wszystkie stronnictwa polityczne i ich przywódców, by bezwarunkowo zaprzestali na czas trwania plebiscytu wszelkich walk partyjnych, a wszystkie swe siły skupili w obronie ziemi i braci górnośląskiej.

3. Wzywamy Sejm i Rząd, by przedsięwziął wszelkie potrzebne środki, celem obrony ludności śląskiej przed gwałtem lub przemocą i celem zapewnienia bezstronności plebiscytu.

4. Ślubujemy, że krew i mienie chętnie oddamy w obronie polskiego Śląska i nie ulegniemy się żadnej mocy, bo Śląsk Górny polskim być musi.

Po uchwaleniu rezolucji odśpiewano Rotę.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa z dnia 17. marca 1921 r

W Imię Boga Wszechmogącego!

My, Naród Polski, dziękując Opatrzności za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały, nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3-go maja — dobro całej, zjednoczonej i niepodległej Matki-Ojczyzny mając na oku a pragnąc Jej byt niepodległy, potęgę i bezpieczeństwo, oraz ład społeczny utwierdzić na wiekustyrh zasadach prawa i wolności, pragnąc zarazem zapewnić rozwój wszystkich Jej sił moralnych i materialnych dla dobra całej, odradzającej się ludzkości, wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej równość, a pracy poszanowanie, na leżne prawa i szczególną opiekę Państwa zabezpieczyć — tę oto Ustawę Konstytucyjną na Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej uchwalamy i stanowimy.

**ROZDZIAŁ I.
Rzeczpospolita.**

Artykuł 1. Państwo Polskie jest Rzeczpospolitą.

Artykuł 2. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Organami Narodu w zakresie ustawodawstwa są Sejm i Senat, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent Rzeczypospolitej łącznie z odpowiedzialnymi ministrami, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy.

ROZDZIAŁ II.**Władza Ustawodawcza.**

Artykuł 3. Zakres ustawodawstwa państwowego obejmuje stanowienie wszelkich praw publicznych i prywatnych i sposobu ich wykonania.

Niena ustawy bez zgody Sejmu, wyrażonej w sposób, regulaminiowo ustalony.

Ustawa uchwalona przez Sejm zyskuje moc obowiązującą w czasie, przez nią samą określonym.

Rzeczpospolita Polska, opierając swój ustrój na zasadzie szerokiego samorządu terytorialnego, przekazuje przedstawicielstwu tego samorządu właściwy zakres ustawodawstwa, zwłaszcza z dziedziny administracji, kultury i gospodarstwa, który zostanie bliżej określony ustawami państwowymi.

Rozporządzenia władzy, z których wynikają prawa lub obowiązki obywateli mają moc obowiązującą tylko wtedy, gdy zostały wydane z upoważnienia ustawy i z powołaniem się na nią.

Artykuł 4. Ustawa państwowa ustala corocznie budżet Państwa na rok następny.

Artykuł 5. Ustalenie stanu liczebnego wojska i zezwalanie na coroczny pobór rekruta, może nastąpić jedynie w drodze ustawodawczej.

Artykuł 6. Zasięgnięcie pożyczki państwowej, zbycie, zamiana i obciążenie nieruchomości majątku państwowego, nałożenie podatków i opłat publicznych, ustanowienie cel i monopolów, ustalenie systemu monetarnego, jakoteż przyjęcie gwarancji finansowej przez Państwo — może nastąpić tylko na mocy ustawy.

Artykuł 7. Rząd przedstawi corocznie zamknięcie rachunków państwowych do parlamentarnego zatwierdzenia.

Artykuł 8. Sposób wykonania parlamentarnej kontroli nad długami Państwa określi oddzielna ustawa.

Artykuł 9. Do kontroli całej administracji państwowej pod względem finansowym, badania zamknięć rachunków Państwa, przedkładania corocznie Sejmowi wniosku i udzieleniu lub odmówieniu rzado wi absolutorium — jest powołana Najwyższa Izba Kontroli, oparta na zasadzie kolegialności i niezależności sędziowskiej członków jej kolegium, usuwanych tylko uchwałą Sejmu, większością 3/5 głosujących. Organizację Najwyższej Izby Kontroli i sposób jej działania określi szczegółowo osobna ustawa.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli zajmuje stanowisko równorzędne ministrowi, nie wchodzi jednak w skład Rady ministrów, a jest za sprawowanie swe go urzędu i za podległych mu urzędników odpowiedzialny bezpośrednio przed Sejmem.

Artykuł 10. Prawo inicjatywy ustawodawczej przysługuje Rządowi i Sejmowi. Wnioski i projekty ustaw, pociągające za sobą wydatki ze skarbu państwa, muszą podawać sposób ich użycia i pokrycia.

Artykuł 11. Sejm składa się z posłów, wybranych na lat pięć, licząc od dnia otwarcia Sejmu, w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim, równym i stosunkowym.

Artykuł 12. Prawo wybierania ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 21, używa w pełni praw cywilnych i zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw. Prawo głosowania może być wykonywane tylko osobiście. Wojskowi w służbie czynnej nie mają prawa głosowania.

Artykuł 13. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, niewy-

mując wojskowych w służbie czynnej, niezależnie od miejsca zamieszkania, o ile ukończy lat 25.

Artykuł 14. Nie mogą korzystać z prawa wyborczego obywatele, skazani za przestępstwa, które określi ordynacja wyborcza, jako pociągające za sobą czasową lub stałą utratę prawa wyborcza, wyborczalności, a także piastowania mandatu poselskiego.

Artykuł 15. Państwowi urzędnicy administracyjni, skarbowi i sądowi, nie mogą być wybierani w tych okresach, w których pełnią swą służbę. Pół s ten nie dotyczy urzędników, pełniących swą służbę przy władzach centralnych.

Artykuł 16. Pracownicy państwowi i samorządowi, z chwilą wyboru na posła, otrzymują na czas trwania mandatu poselskiego urlop. Lata spędzone na wykonaniu mandatu poselskiego, liczą się do lat służby.

Przepis ten nie dotyczy ministrów, podsekretarzy stanu i profesorów wyższych uczelni.

Artykuł 17. Poseł, powołany do płatnej służby państwowej, traci mandat; przepis ten nie dotyczy powołania na stanowisko ministrów podsekretarzy stanu i profesorów wyższych uczelni.

Artykuł 18. Ordynacja wyborcza określi sposób wyboru posłów sejmowych.

Artykuł 19. Sejm sprawdza ważność wyborów zaprotestowanych. O ważności wyborów zaprotestowanych rozstrzyga Sąd Najwyższy.

Artykuł 20. Posłowie są przedstawicielami całego narodu i nie są krepowani żadnymi instrukcjami wyborców.

Posłowie składają na ręce marszałka wobec Izby następujące ślubowanie:

„Ślubuję uroczyście, jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wedle najlepszego mego rozumienia i zgodnie z sumieniem, rzetelnie pracować wyłączenie dla dobra Państwa Polskiego, jako całości”.

Artykuł 21. Posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności za swoją działalność w Sejmie, lub poza Sejmem, wchodzącą w zakres wykonania mandatu poselskiego, ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu. Za przemówienia i odczyty, tudzież manifestacje w Sejmie, posłowie odpowiedzialni są przed Sejmem. Za naruszenie prawa osoby trzeciej, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej o ile władza sądowa uzyska na to zezwolenie Sejmu.

Postępowanie karno-sądowe, karno-administracyjne lub dyscyplinarne, wdrożone przeciw posłowi przed uzyskaniem mandatu poselskiego, ulegnie na żądanie Sejmu zawieszeniu aż do wygaśnięcia mandatu.

Bieg przedawnienia przeciw posłowi w postępowaniu karnym ulega przerwie na czas trwania mandatu poselskiego.

Przez cały czas trwania mandatu posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karno-sądowej, karno-administracyjnej i dyscyplinarnej, ani pozbawieni w pełni bez zezwolenia Sejmu. W wypadku schwywania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, jeżeli jego przytrzymanie jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, względnie dla unieszkodliwienia skutków przestępstwa, władza sądowa ma obowiązek bezwzględnego zawiadomienia o tem marszałka Sejmu dla uzyskania zezwolenia Sejmu na areszt i dalsze postępowanie karne. Na żądanie marszałka przytrzymany musi być niezwłocznie uwolniony.

Artykuł 22. Zamiast pierwszego ustępu wstawić: „Poseł nie może na swoje ani na obce imię kupować lub uzyskiwać dzierżaw dóbr państwowych, przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych ani otrzymywać od rządu koncesji lub innych korzyści osobistych”.

Artykuł 23. Poseł nie może być redaktorem odpowiedzialnym.

Artykuł 24. Posłowie otrzymują diety w wysokości, regulaminem określonej i mają prawo bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacji dla podróży po całym obszarze Rzeczypospolitej.

Artykuł 25. Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera, odracza i zamyka Sejm i Senat.

Sejm winien być zwołany na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po dniu wyborów i corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną, celem uchwalenia budżetu, stanu liczebnego i poboru wojska oraz innych spraw bieżących.

Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać Sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną według własnego uznania, a winien to uczynić na żądanie jednej trzeciej części ogółu posłów w ciągu dwóch tygodni.

Inne wypadki zebrania się Sejmu na sesję nadzwyczajną, określa Konstytucja.

Odroczenie wymaga zgody Sejmu, jeżeli ma być w ciągu tej samej sesji zwyczajnej powtórzone, lub jeżeli przerwa ma trwać dłużej, niż 30 dni.

Sejm, zwołany w październiku na sesję zwyczajną, nie może być zamknięty przed uchwaleniem budżetu.